

Sygn. akt III AUa 766/18

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 29 listopada 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Gawda
Sędziowie:	SA Małgorzata Pasek SO del. do SA Iwona Jawor-Piszc (spr.)
Protokolant: sekretarz sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2018 r. w Lublinie

sprawy A. D. i P. D.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników

na skutek apelacji A. D. i P. D.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 24 października 2017 r. sygn. akt IV U 852/17

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II oraz poprzedzającą go decyzję i ustala, że A. D. podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników od dnia 1 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2009 roku, od 10 grudnia 2012 roku do 31 grudnia 2013 roku, od 1 kwietnia 2014 roku do 31 października 2014 roku, od 1 kwietnia 2015 roku do 31 października 2015 roku, od 1 kwietnia 2016 roku do 31 października 2016 roku i od 1 kwietnia 2017 roku;**

**II. zasądza od Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na rzecz A. D. i P. D. kwotę po 30 (trzydzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Iwona Jawor-Piszc Elżbieta Gawda Małgorzata Pasek

**Sygn. akt III AUa 766/18**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 października 2017 roku Sąd Okręgowy w Zamościu oddalił odwołanie A. D. i P. D. od decyzji Prezesa KRUS stwierdzającej ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego,

chorobowego i macierzyńskiego dla A. D. w okresie od 1 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2009 r., od 1 sierpnia 2010 r. do 30 września 2010 r., od 10 grudnia 2012 r. do 31 grudnia 2013 r., od 1 kwietnia 2014 r. do 31 października 2014 r., od 1 kwietnia 2015 r. do 31 października 2015 r., od 1 kwietnia 2016 r. do 31 października 2016 r., od 1 kwietnia 2017 r. oraz ubezpieczenia emerytalno-rentowego w okresie od 1 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2009 r., od 1 sierpnia 2010 r. do 30 września 2010 r., od 10 grudnia 2012 r. do 31 grudnia 2013 r., od 1 kwietnia 2014 r. do 31 października 2014 r., od 1 kwietnia 2015 r. do 31 października 2015 r., od 1 kwietnia 2016 r. do 31 października 2016 r., od 1 kwietnia 2017 r.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i ocenie prawnej.

P. D. na mocy darowizny od rodziców dokonanej aktem notarialnym z dnia 12 maja 1995 r. nabył działkę nr (...) o pow. 0,83 ha położoną we wsi K., udział wynoszący  $\frac{1}{4}$  części z udziału wynoszącego  $\frac{2}{8}$  części w działkach nr (...) o łącznej pow. 3,36 ha położonych we wsi K. oraz udział wynoszący  $\frac{176}{250}$  części w zabudowanej działce nr (...) o pow. 1,76 ha położonej we wsi C. gminy S.. Z tego tytułu wnioskodawczyni, jako małżonek rolnika prowadzącego działalność rolniczą w gospodarstwie rolnym o powierzchni powyżej 1 ha przeliczeniowego, podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy w okresach od 1 maja 2004 r. do 30 czerwca 2004 r., od 12 listopada 2004 r. do 31 marca 2006 r., od 1 sierpnia 2006 r. do 30 września 2006 r. oraz od 1 października 2008 r. W okresie od 10 grudnia 2012 r. wnioskodawczyni prowadziła działalność gospodarczą w zakresie usług wspomagających produkcję roślinną. Działalność gospodarcza była zawieszona w okresach: od 1 stycznia 2014 r. do 31 marca 2014 r., od 1 listopada 2014 r. do 31 marca 2015 r., od 1 listopada 2015 r. do 31 marca 2016 r., od 1 listopada 2016 r. do 31 marca 2017 r. Wnioskodawczyni zawarła dwie umowy zlecenia z Ochotniczą Strażą Pożarną w C.. Pierwszą zobowiązującą ją do pracy w okresie od 15 listopada 2008 r. do 31 grudnia 2009 r. oraz drugą od 1 stycznia 2010 r. do 30 września 2010 r. z wynagrodzeniem w kwocie 500 zł miesięcznie. Wnioskodawczyni miała wykonywać czynności zleczone przez Zleceniodawcę jako opiekun świetlicy. Sąd Okręgowy wskazał, iż wnioskodawczyni, mimo pouczeń zawartych w decyzjach KRUS o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu rolników z dnia 17 listopada 2004 r., 22 sierpnia 2006 r. i 13 października 2008 r., nie zawiadamiała organu rentowego o zawarciu umów zlecenia. W dniu 25 maja 2017 r. do KRUS wpłynęło pismo Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19 maja 2017 r., z którego wynika, iż wnioskodawczyni A. D. podlegała ubezpieczeniu społecznemu w okresie od 1 grudnia 2008 r. do 30 września 2010 r. z tytułu wykonywania umowy zlecenia. W powyższym okresie wnioskodawczyni uzyskiwała następujące dochody: grudzień 2008 r. – 936 zł, styczeń 2009 r. – 1008 zł, luty 2009 r. – 990 zł, marzec 2009 r. – 1000 zł, kwiecień 2009 r. – 936 zł, maj 2009 r. – 900 zł, czerwiec 2009 r. – 900 zł, lipiec 2009 r. – 1080 zł, sierpień 2009 r. – 1080 zł, wrzesień 2009 r. – 990 zł, października 2009 r. – 900 zł, listopad 2009 r. – 918 zł, grudzień 2009 r. – 918 zł, styczeń 2010 r. – 500 zł, luty 2010 r. – 500 zł, marzec 2010 r. – 500 zł, kwiecień 2010 r. – 500 zł, maj 2010 r. – 0 zł, czerwiec 2010 r. – 0 zł, lipiec 2010 r. – 0 zł, sierpień 2010 r. – 750 zł, wrzesień 2010 r. – 750 zł. Zaskarżoną decyzją z dnia 23 czerwca 2017 r. organ rentowy wyłączył wnioskodawczynię z ubezpieczenia społecznego rolników w okresach podlegania ubezpieczeniu w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych z tytułu wykonywania umowy zlecenia oraz w okresach wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy, oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy uznał za wiarygodne dowody z dokumentów i zeznań wnioskodawczyni.

Dokonując oceny prawnej Sąd pierwszej instancji powołał się na treść art. 7 ust.1 pkt 2 i art.16 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U.2017 poz.2336 tekst jednolity ze zm.). Wskazał, iż ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników opiera się na zasadzie wykluczenia podlegania temu ubezpieczeniu w czasie podlegania innemu ubezpieczeniu społecznemu, zdefiniowanemu w art. 6 pkt 12 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników jako obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne i rentowe określone w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych lub zaopatrzenie emerytalne określone w odrębnych przepisach. Jedyne wyjątki przewidziano w art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, stanowiący warunek podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie z mocy ustawy nieprzerwanie przez co najmniej 3 lata bezpośrednio przed rozpoczęciem działalności gospodarczej .

Sąd Okręgowy podkreślił, iż na dzień rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej, tj. 10 grudnia 2012 r., wnioskodawczyni nie legitymowała się minimalnym 3-letnim okresem podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników z uwagi na przerwę od 1 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2009 r., w czasie kiedy podlegała obowiązkowo ubezpieczeniu społecznemu w ZUS. Nie legitymowała się również 3-letnim okresem podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników przy każdym wznowieniu prowadzenia działalności gospodarczej. Sąd pierwszej instancji oceny swej dokonał także przez przyzmat art. 5 b ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników podnosząc, iż minimalne wynagrodzenie za pracę wynosiło w okresie od 1 stycznia 2008 r. do 31 grudnia 2008 r. – 1126 zł, od 1 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2009 r. – 1276 zł, od 1 stycznia 2010 r. do 31 grudnia 2010 r. – 1317 zł. to wynagrodzenie z tytułu zlecenia od stycznia do września 2010 r. nie przekroczyło połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę. W poszczególnych miesiącach, tj. od stycznia do kwietnia 2010 r., wnioskodawczyni otrzymywała miesięczne wynagrodzenie w kwocie 500 zł. W miesiącach: maj, czerwiec i lipiec 2010 r. wnioskodawczyni nie wypłacono wynagrodzenia z uwagi na brak płynności finansowej Ochotniczej Straży Pożarnej w C. stąd też w miesiącach sierpniu i wrześniu 2010 r. wypłacono jej kwotę po 750 zł jako zapłatę za zaległe miesiące. Sytuacja ta, jak wywodził Sąd u uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, była niezależna od wnioskodawczyni i nie powinna ona ponosić z tego powodu konsekwencji. Dlatego Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję w tym zakresie, uznając że wnioskodawczyni A. D. nie przekroczyła połowy minimalnego wynagrodzenia w miesięcznych okresach rozliczeniowych i gdyby nie trudności finansowe zleceniodawcy nie doszłoby do wypłaty wynagrodzeń po 750 zł w miesiącach sierpień i wrzesień 2010 r., tj. w kwotach przekraczających połowę minimalnego wynagrodzenia. Łączna wysokość wynagrodzeń otrzymanych w roku 2010 wyniosła 3500 zł i w rozliczeniu miesięcznym za okres od 1 stycznia do 30 września 2010 r. nie przekroczyła kwoty połowy minimalnego wynagrodzenia (1/2 z kwoty 1317 zł). Ostatni przychód w kwocie przekraczającej połowę minimalnego wynagrodzenia miesięcznego wnioskodawczyni otrzymała za grudzień 2009 r. w kwocie 918 zł. Zatem okres 3-letniego nieprzerwanego podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników należy liczyć od dnia 1 stycznia 2010 r. i upływa on z dniem 31 grudnia 2012 r. Rozpoczynając prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej w dniu 12 grudnia 2012 r. wnioskodawczyni nie spełniła warunku 3-letniego nieprzerwanego podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników uprawniającego do pozostania w tym ubezpieczeniu przy jednoczesnym prowadzeniu działalności gospodarczej.

Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie powołanych przepisów oraz artykułu 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Apelację od tego wyroku złożyli wnioskodawcy, zaskarżając wyrok w pkt II. Nie skonkretyzowali zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego i prawa materialnego. Analiza treści samodzielnie sporządzonej apelacji wskazuje, że apelanci nie zgadzają się z oceną prawną stanu faktycznego poprzez pominięcie w rozważaniach okoliczności związanych z systematycznym opłaceniem przez A. D. składek na ubezpieczenie rolników, niewielkie dochody osiąmane z okresowo prowadzonej działalności gospodarczej, a także, iż wobec szeregu decyzji jakie były wydawane w zakresie podlegania ubezpieczeniu rolniczemu przez ubezpieczoną wnioskodawcy byli przekonani, iż A. D. podlega temu ubezpieczeniu.

Podnosząc powyższe wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja wnioskodawców zasługuje na uwzględnienie.

Stan faktyczny ustalony przez Sąd pierwszej instancji jest w zasadzie prawidłowy. Korekcie wymaga stwierdzenie, iż wnioskodawczyni była w pouczone o obowiązku informowania organu rentowego o zawarciu umów zlecenia w decyzjach KRUS o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu rolników z dnia 17 listopada 2004 r., 22 sierpnia 2006 r. i 13 października 2008 r. A. D. była zgłoszona do ubezpieczenia rolnicza rolniczego jako żona rolnika i decyzje z dnia 17 listopada 2004 roku, z dnia 22 sierpnia 2006 roku były wydane na P. D. i jemu doręczone. Zatem nie można w oparciu o ich treść wywodzić, iż wnioskodawczyni była prawidłowo pouczone o obowiązku informowania organu rentowego o wszelkich okolicznościach mających wpływ na istnienie obowiązku ubezpieczeniowego. Natomiast

pierwszą decyzją, jaka adresowana była do A. D. jest decyzja z dnia 13 sierpnia 2008 roku i ta decyzja zawiera pouczenie o obowiązku spoczywającym na rolniku, który w terminie 14 dni nie czekając na wezwanie jest zobowiązany informować o okolicznościach mających wpływ na podleganiu ubezpieczeniu społecznym i o zmianie tych okoliczności np. podjęciu pracy lub pozarolniczej działalności gospodarczej rodzącej obowiązek podlegania innemu ubezpieczeniu społecznemu. Wnioskodawczyni przyznała, iż o wykonywaniu umowy zlecenia nie zawiadomiła organu rentowego, ale co należy podkreślić, jednocześnie podniosła, iż nie zdawała sobie sprawy, że zawarcie umowy zlecenia powoduje taką powinność. Dodała także istotną okoliczność, iż gdyby zdawała sobie sprawę ze skutków prawnych jakie pociąga za sobą wykonywanie umowy zlecenia to nie zawarłaby takich umów lub nie podjęłaby w dniu 10 grudnia 2012 roku działalności gospodarczej. Powyższe zeznania w pełni przekonują bowiem wnioskodawczyni w sposób sumienny składała informacje o podjęciu zatrudnienia na umowę o pracę, o podjęciu działalności gospodarczej i jej okresowym zawieszaniu, a także w wymaganych terminach składała zaświadczenia o wysokości należnego podatku dochodowego. Co więcej, A. D. logicznie wskazała, iż jeśli wiedziałyby o skutkach w zakresie ubezpieczeń społecznych jakie wywołuje wykonywana przez nią umowa zlecenia to tej umowy by nie zawarła, ewentualnie nie podjęłaby prowadzenia działalności gospodarczej lub rozpoczęłaby tę działalność od 2013 roku. Powyższe także przekonuje jeśli zaważy się na niewielką wysokość osiąganych przez nią dochodów poza rolnictwem: z umowy zlecenia (poniżej kwoty minimalnej do 2009 r., a w 2010 poniżej połowy minimalnego wynagrodzenia), z tytułu działalności gospodarczej należy podatek dochodowy wyniósł odpowiednio: w 2012 r. - 0 zł, 2013 r. - 1023 zł., 2014 r. - 3709 zł., 2015 r. - 3758 zł, 2016 r. - 3905 zł. Powyższe w pełni przekonuje, iż głównym i stałym źródłem dochodów dla A. D. jak i jej rodziny jest prowadzenie z mężem gospodarstwa rolnego. Tytuł rolniczego ubezpieczenia społecznego, zgodnie z którym systematycznie opłaca należne składki, jest dla niej źródłem także zabezpieczenia społecznego na wypadek starości i choroby. Oceniając zaniechanie wnioskodawczyni o poinformowaniu organu rentowego o wykonywaniu umowy cywilnoprawnej zlecenia przez pryzmat wyżej omówionych okoliczności należy stwierdzić, iż nie można A. D. przypisać winy, świadomego uchybienia obowiązkowi. Te ustalenia mają znaczenie dla oceny prawnej sprawy.

Na wstępie rozważań natury prawnej należy przypomnieć, iż art. 5a ustawy został wprowadzony do systemu prawa przez art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 12 września 1996 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. 1996 r., Nr 124, poz. 585) zmieniającej ustawę z dniem 1 stycznia 1997 r. Następnie art. 5a ustawy był wielokrotnie nowelizowany (np. ustawa z dnia 2 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz o zmianie niektórych innych ustaw - Dz.U. Nr 91, poz. 873; ustawa z dnia 1 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw - Dz.U. Nr 150, poz. 1248; ustawa z dnia 24 kwietnia 2009 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników - Dz.U. Nr 79, poz. 667). Zmiany były podyktowane zamiarem uszczelnienia systemu ubezpieczenia społecznego rolników w stosunku do osób, dla których działalność rolnicza nie stanowiła jedynej, czy też głównego źródła utrzymania. Należy także zauważyć, że ustanowieniu ograniczeń z jednej strony towarzyszyło wprowadzenie przypadków pozwalających na restytucję ubezpieczenia społecznego rolników. Zgodnie z art. 5 ust. 7 ustawy, terminy dotyczące złożenia Kasie oświadczenia o kontynuowaniu ubezpieczenia rolnego w związku z podjęciem pozarolniczej działalności, jak też związane z zaświadczeniem urzędu skarbowego mogą zostać przywrócone na wniosek zainteresowanego rolnika lub domownika, jeżeli ten rolnik lub domownik udowodni, że niezachowanie terminu nastąpiło wskutek zdarzeń losowych. Zatem ustawodawca złagodził restrykcyjne i bezwzględne brzmienie art. 5a ustawy, wychodząc z założenia że przepisy prawa powinny przewidywać życiowo uzasadnione zdarzenia, które mają wpływ na istnienie i przebieg ubezpieczenia społecznego rolników. Aktualnie katalog okoliczności pozwalających na pozostanie w ubezpieczeniu społecznym rolników jest szerszy. Zgodnie z art. 5b ustawy, rolnik lub domownik, który podlegając ubezpieczeniu w pełnym zakresie z mocy ustawy, został objęty innym ubezpieczeniem społecznym z tytułu wykonywania umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, lub powołania do rady nadzorczej, podlega nadal temu ubezpieczeniu w okresie wykonywania tej umowy, pomimo objęcia go z tego tytułu innym ubezpieczeniem społecznym, jeżeli przychód osiągany z tego tytułu w rozliczeniu miesięcznym nie przekracza kwoty równej połowie minimalnego wynagrodzenia, zaś od dnia 31 grudnia 2016 roku minimalnemu wynagrodzeniu za pracę, ustalonego na podstawie odrębnych przepisów. Jednak w stosunku do A. D. przepisy prawa nie przewidują powyższego dobrodziejstwa, wysuwając na pierwszy plan okoliczności formalne, których skutki mogą ujawnić się po wielu latach (tak jak w sprawie) i prowadzić do wyłączenia z ubezpieczenia społecznego rolników. Przedmiotowy

formalizm jest niezależny od oceny zachowania podmiotu, którego rzecz dotyczy i objęcie swym zakresem osoby, które poświadczyły nieprawdę, jak i osoby które z obiektywnych przyczyn nie zrozumiały udzielonego jej pouczenia, a działania organu rentowego przez lata umocniły ją w przekonaniu prawidłowego działania. A. D. należy właśnie do drugiego kręgu ubezpieczonych. Kwota uzyskiwanego przychodu z tytułu umowy zlecenia w 2009 roku jedynie w niewielkim zakresie przekraczała ustalony w dacie wykonywania zlecenia w art. 5 b ustawy limit. A zatem powstaje pytanie czy w okolicznościach sprawy usprawiedliwione jest tak rygorystyczne stosowanie norm prawa, przy przyjęciu tylko wykładni językowej art. 6 pkt 12, art. 7 ust. 1 pkt 1, art. 16 ust. 1 pkt 1 i art. 5a, art. 5b ustawy, co skutkowało wyłączeniem blisko pięćdziesięcioletniej wnioskodawczyni z systemu ubezpieczenia rolniczego za okres od 2008 r. do 2017 r. z przerwami czteromiesięcznymi w ciągu każdego roku kalendarzowego (ponownie włączenie do ubezpieczenia nastąpiło od dnia 1 listopada 2017 r.). W zakresie wykładni wskazanych przepisów, a zdaniem Sądu Apelacyjnego w realiach rozpoznawanej sprawy wręcz konieczności, zastosowania wykładni funkcjonalnej odwołującej się do hierarchii wartości systemu prawa wypowiedział się Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (por. wyroki z dnia 29 maja 2013 r., I UK 641/12, LEX nr 1335919; z dnia 13 listopada 2014 r., I UK 117/14, OSNP 2016 r., Nr 5, poz. 62, z dnia 25 października 2016 r. I UK 386/15 LEX nr 2169474). Zbieżne stanowisko w tej mierze wyraził także Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 czerwca 2000 r., K 25/99 (Dz.U.2000/53/648). W ocenie Sądu Apelacyjnego w sprawie A. D., istnieją podstawy do przyjęcia pozajęzykowych reguł interpretacji prawa materialnego. Punktem wyjścia dla tej analizy jest stwierdzenie, że przystąpienie do określonego systemu ubezpieczenia społecznego (w tym wypadku rolniczego) i ochrona ryzyk ubezpieczeniowych w danym reżimie nie może być dowolnie usuwana przez organy rentowe po wielu latach ubezpieczenia, skoro działalność rolnicza osoby fizycznej, przez zdecydowany okres aktywności zawodowej, stanowiła jej główne źródło dochodów, a do przekroczenia zasad pozwalających na pozostanie w ubezpieczeniu społecznym rolników doszło bez winy tej osoby. Rygor ustania z mocy prawa rolniczego tytułu ubezpieczeń społecznych, po wielu latach opłacania składek, może prowadzić do zastosowania nieproporcjonalnie drastycznej sankcji w zestawieniu z niezawinionym uchybieniem skarżącej. Mając na względzie jej postawę – zgłaszanie do organu rentowego okresów zatrudnienia na umowę o pracę, prowadzonej z przerwami działalności gospodarczej, składanie systematycznie zaświadczeń o wysokości podatku dochodowego z tytułu tej działalności, opłacanie składek na ubezpieczenie rolnicze także w podwójnej wysokości w okresach ustalonych decyzjami Prezesa KRUS – można wywieść, iż jej przekonanie, że uprawnienie do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników także w zbiegu z działalnością było uzasadnione i prawidłowe. W takim przekonaniu mogły utwierdzić ją kolejne decyzje organu rentowego aprobowane podleganie ubezpieczeniu społecznemu. Podnieść należy za Sądem Najwyższym i Trybunałem Konstytucyjnym, że prawo nie może być pułapką dla obywatela, co oznacza kierowanie swych spraw w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 lutego 2012 r., K 5/11, LEX nr 1112548, wyrok SN i obszerna argumentacja z przytoczeniem regulacji prawa Unii Europejskiej z dnia 25 października 2016 r. I UK 386/15 LEX nr 2169474). Należy także mieć na uwadze, iż wykluczenie z ubezpieczenia społecznego rolników wnioskodawczyni za ostatnie blisko 11 lat może stanowić niepowetowaną utratę okresu ubezpieczenia zapewniającego minimalny poziom zabezpieczenia społecznego wymienionej. Powyższe należy ocenić jako nieproporcjonalną uciążliwość, skoro A. D. normalnie prowadziła działalność rolniczą i to ta działalność była dla niej i jej rodziny głównym źródłem utrzymania. Nie można także stracić z pola widzenia, iż kolejnym skutkiem wyłączenia z ubezpieczenia rolniczego dla wnioskodawczyni będzie powstanie obowiązku zapłaty składek z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. „Usunięcie rolnika z ubezpieczenia rolniczego nie powinno odbywać się przez użycie środków nieproporcjonalnych, które niekonstytucyjnie ingerują w rolniczy tytuł ubezpieczenia społecznego i prowadzą jedynie do "zaciśnięcia pętli zadłużeniowej w postaci zaległości składkowych z innego (zbiegającego się) tytułu ubezpieczeń społecznych, która doprowadza rolnika do stanu upadłości finansowej, bez zastosowania nieproporcjonalnie drastycznych sankcji w postaci wyłączenia skarżącej z ubezpieczenia rolniczego i włączenia jej do ubezpieczenia społecznego z tytułu okresowo prowadzonej niskodochodowej działalności pozarolniczej” (tak wyroki Sądu Najwyższego 30 marca 2013 r., I UK 556/12, LEX nr 1438701; z dnia 13 listopada 2014 r., I UK 117/14 OSNP2016/5/62). Oczywiście jest, iż A. D. w konsekwencji w przypadku uprawomocnienia się zaskarżonej decyzji zostanie z urzędu objęta obowiązkowym ubezpieczeniem z tytułu pozarolniczej działalności (art. 6 ust. 1 pkt 4 i 5 i art. 13 pkt 2 i 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) oraz zostanie obciążona obowiązkiem uregulowania zaległości

składkowych w ZUS, której racjonalnie rzecz ujmując wnioskodawczyni i tak nie będzie w stanie zapłacić z dochodów z działalności rolniczej. W takich okolicznościach sprawy ewidentnie widoczne jest niezachowanie konstytucyjnej cechy proporcjonalności, na którą zdecydowany nacisk w indywidualnych sprawach ubezpieczonych kładzie judykatura (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP).

Mając na uwadze powyższe i na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację wnioskodawców i zmienił zaskarżony wyrok w pkt II i poprzedzającą go decyzję.

Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnia art. 98 k.p.c.

Iwona Jawor-Piszc Elżbieta Gawda Małgorzata Pasek